

Echo

LUBONIA

ISSN 1508-2539

NR 48 (95/96) KWIECIEŃ 2003 BEZPŁATNY

BEZPŁATNE OBIADY DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Żyjemy w trudnych czasach, w których bywa, że pracę traci się z dnia na dzień. Zasady pomocy społecznej są dość restrykcyjne i nie dają się „naginać”. Ludzie dorośli jakoś radzą sobie w tych warunkach, ale dzieci tego nie potrafią. Wiadomo, że powstaje duża grupa ludzi, którzy systematycznie nie dojadają, by podołać innym koniecznym wydatkom. Młody człowiek rośnie, uczy się, jeśli nie dojada, nie rozwija się prawidłowo, choruje. Dlatego właśnie dzieci z rodzin w trudnych warunkach ekonomicznych, zostały objęte pomocą Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli, które od 1 kwietnia br. bezpłatnie wydaje dla nich obiady. Przed podjęciem decyzji o tego rodzaju pomocy Zarząd Stowarzyszenia spotkał się z dyrektorami i pedagogami wszystkich lubońskich szkół, by zorientować się, ile dzieci mogłoby z tego korzystać. Zaproponowano, by szkoły sporządziły listę uczniów a następnie zajęły się rozdawaniem bonów na bezpłatne obiady w jadalni, (przy ul. Jagiełły 13). Obecnie z obiadów ufundowanych przez Stowarzyszenie korzysta tylko młodzież z SP 3 i Gimnazjum nr 2 w Luboniu, w sumie 33 uczniów. Zarząd Stowarzyszenia jest tym faktem trochę zdziwiony, bo „przymierzano się” do większej liczby dzieci. I.S.

WESOŁEGO
ALLELUJA

Dzieci
SP 3



**RADOSNYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM
LUBONIA**

ŻYCZY REDAKCJA

LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 4
czynne: 9.00 - 21.00

tel. 810-61-80
0606-297-579

**ZDJĘCIA
W PROFESJONALNYM
STUDIO**

- WIDEOFILMOWANIE
- KSERO KOLOROWE
- KSERO CZARNO-BIAŁE
- PRACE FOTOKAMATORSKIE
- ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE
- LAMINOWANIE, BINDOWANIE
- REPORTAŻE FOTOGRAFICZNE (WESELA, KONFERENCJE)



Studio filmu i fotografii
MARIA SKOWROŃSKA

SALON

OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM BOX 17

tel. 899 41 32
pn. - sob. 10 - 21
niedziela 10 - 19

GABINET OKULISTYCZNY 13 - 17

PEŁEN ZAKRES USŁUG OPTYCZNYCH

PRZY ZAKUPIE OKULARÓW BADANIE
OKULISTYCZNE **GRATIS**

10% RABATU

**DLA RENCISTÓW
I EMERYTÓW**

W NUMERZE:

“NIEDŹWIEDZIE”
ZAPOMNIANY OBYCZAJ

MIASTO W STANIE
ZAGROŻENIA
CZYLI HORROR PO
LUBOŃSKU

100 LAT “DWÓJKI”

DYKTANDO DLA
DOROSŁYCH

GDZIE CZAS ZMIENIĆ
ORGANIZACJĘ RUCHU
DROGOWEGO

FIAT

Autoryzowana Stacja Obsługi Stanisław Nagórski & Synowie

Łęczycza k/ Poznań, ul. Północna 33 tel./fax (061)810-65-83 tel. (061) 810-67-60

SPRZEDAŻ WSZYSTKICH MODELI FIATA

SERWIS OPON - SPRZEDAŻ, WYWAŻANIE, PRZECHOWYWANIE

SERWIS BLACHARSKO - LAKIERNICZY

PRZEGLĄDY I NAPRAWY

GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE

POMOC DROGOWA



Z KUPONEM
10%
RABATU

„WILDA” NASZE KINO

Kino „Wilda” zaprasza wszystkich miłośników dobrych filmów na „Majówkę z klasyką polskiej komedii”. W dniach od 2 do 15 maja br. zobaczyć będzie można znakomite filmy: „Rejs”, „Miś”, „Rozmowy kontrolowane”, „Poszukiwany, poszukiwana”, „Co mi zrobisz jak mnie złapiesz”, „Brunet wieczorową porą”, „Va bank 1 i 2”, „Seksmisja”, „King size”. Zachęcamy do wybrania się na taki seans, zwłaszcza, że ceny biletów są wyjątkowo niskie - od 8 do 9 zł!

Trwa nasz konkurs filmowy. Pytanie brzmi: w jakim świecie znaleźli się bohaterowie filmu „Seksmisja” po odhibernowaniu? Wśród tych z Państwa, którzy nadeślą poprawne odpowiedzi rozlosujemy 2 podwójne zaproszenia na seans do kina „Wilda”.



KUPON

Odp.

Adres

Rozwiązanie konkursu „Wilda-nasze kino”

W marcu 2 podwójne zaproszenia do kina „Wilda” otrzymują Panowie: Adrian Ratajczak z ul. Parkowej i Sylwester Łukaszewicz z ul. Pułaskiego (obaj z Lubonia).

MEBLE KUCHENNE PRODUCENT

SZAFY - ZABUDOWA

biuro: Luboń, pawilon
Żabikowska -
Powstańców Wlkp.
tel. 0502 860 132

KREDYTY GOTÓWKOWE

HIPOTEKA SAMOCHÓD

- ♦ Gotówka na konto klienta
- ♦ Minimum formalności
- ♦ Korzystne raty, procenty
- ♦ Ubezpieczenie kredytu
- ♦ Spłata od 6 do 36 miesięcy
- ♦ Bez opłat wstępnych

Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 79
tel. 893-36-94
czynne w godz. 11.00 - 17.00
(6p)

POL-AGRID

AUTORYZOWANY SERWIS OPON

WIELKA PROMOCJA

NA WYBRANE ROZMIARY
OPON LETNICH

RABAT
do 50%

KORMORAN

DEBICA



MICHELIN

GOODYEAR

■ PASKI KLINOWE

STOMIL ANOK

Kleber

■ AKUMULATORY

PIRELLI

Centra

EXIDE

62-031 Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 48
tel (061) 813 - 12 - 46, 813 - 02 - 41

GODZINY OTWARCIA:

pn. - pt. 7.00 - 19.00, sob. 7.00 - 13.00 (36d)

SKLEP SPOŻYWCZO - PRZEMYSŁOWY

codziennie
do godz. 23⁰⁰

MANHATAN

pn. - sob.

6⁰⁰ - 23⁰⁰

Anna Wiśniewska
Luboń, ul. 1 Maja 20

niedziela

8⁰⁰ - 23⁰⁰

czynny
we
wszystkie
święta

- artykuły spożywcze
- alkohole
- wyroby tytoniowe
- warzywa, owoce
- chemia gospodarcza
- art. papieżnicze

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY PIECZYWO oraz
WYROBY CUKIERNICZE FIRMY A. NOWAK

Echo LUBONIA

Redaktor Naczelny: Tomasz Kujawa
Z-ca Red. Naczelnego: Izabella Szczepaniak
Redaktor Techniczny: Zbigniew Przybylski
Wydawca:
Agencja Wydawniczo-Reklamowa
"IMI PRESS"

Adres Redakcji:

62-032 Luboń, ul. Łączna 24 tel. 810-50-38

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adjustacji tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i poglądy autorów spoza Redakcji

REKLAMY 0-501-129-625

BABA WIELKANOCNA

TURECKA NAZWA POLSKIEGO CIASTA

Nie ma Wielkanocy bez baby! Każda polska pani domu stara się mieć na stole to wyjątkowe ciasto. Dawniej baby były wyłącznie drożdżowe, ogromne jak koła wozu, delikatne jak puch, godzinami ucierane z setek jaj. Dziś pieczone są oszczędniej. Najczęściej dzięki proszkowi do pieczenia ciasto osiąga swoją pulchność. Niezmienny pozostał już tylko swoisty kształt ciasta, od którego wzięła się podobno jego nazwa. Kształt baby przy-

pominać ma bowiem zawój turecki- turban! Ogromna ilość bakalii, używanych dawniej do wypieku wielkanocnego kołacza i jego ozdobna forma zainspirowały niegdyś króla – Stanisława Leszczyńskiego (wielkiego smakosza), do nadania ulubionemu przysmakowi nowej nazwy. Król sięgnął do „Baśni z 1001 nocy”, której jednym z bohaterów jest Ali Baba. Strojny klejnotami, misternie skreślony turban Ali Baby przypomniał królowi lukrowany

kołacz wielkanocny...I tak kołacz z bakaliami został „babą”! Król Stanisław Leszczyński rozstawił swoją „babę” w Europie. Razem z jego dworem przysmak zagościł we Francji. Tak mówi legenda. Początek wielkanocnej babie dał niewątpliwie słodki kołacz ,udoskonalany latami przez mistrzów sztuki kucharskiej, w czasach, kiedy nie wymyślono jeszcze kremu i bitej śmietany.

L.Koralewska



„Niedźwiedzie” zjawiały się w wielkopolskich wsiach w poniedziałek wielkanocny. Wesoła, męska kompania, z grajkami i kominarzami, prowadziła na łańcuchu odzianego w słomę „niedźwiedzia”, psociła, śpiewała, składała życzenia i zbierała datki. Dawność tej tradycji potwierdzają dokumenty synodu diecezji poznańskiej z 1420 roku, w których nakazywano proboszczom zwalczanie pogańskiego zwyczaju wielka-

nocnego, polegającego na wymuszaniu datków (przede wszystkim jajek) pod groźbą przymusowej kąpieli. „Śmigus” oznaczał wtedy uderzanie (smaganie), różgą wierzbową lub „palną”, natomiast „dyngus”- czy dyng- znaczył tyle samo co „wykup”. Połączony obyczaj „śmigusa-dyngusa” związany był z pogańskim wypędzaniem złych duchów, któ-

re zagościły w siedzibach ludzkich zimą. Wywodził się ze słowiańskich obrzędów wiosennych, w których słomiana kukła symbolizowała odchodzącą zimą. W Łasku „niedźwiedzie” można było zobaczyć jeszcze w połowie lat 60-tych. Młodzi ludzie głośnym graniem i śpiewem oznajmiali wszystkim swe przybycie. Grasowali po ulicach i podwórzach. „Murzyli” sadzą dziewczyny. Nikt nie skąpił im datków pieniężnych, jaj, kielba-



„NIEDŹWIEDZIE” ZAPOMNIANY OBYCZAJ WIELKANOCNY

„Niedźwiedzie” w Parku Siewcy 1965r.



sy i...alkoholu! (Tylko tak można było się „wykupić” od usmolenia czy innej psoty! Ładne dziewczyny mogły „płacić” buziakami.) Nie wiadomo z jakiego powodu tradycja zamarła. W rodzinnych albumach zachowały się jednak fotografie do wody starego obyczaju. Ciekawa jestem, czy uwiecznieni na zdjęciach z 1965r. panowie : Stefan Kasztelan, Andrzej Skrzypczak, Krzysztof Mansfeld, Marian Wilczek, Zenon Olejniczak, rozpoznają się dzisiaj? Być może

zechcą trochę powspominać? W tym roku, po latach, próbę „ożywienia niedźwiedzi” podjęła Szkoła Podstawowa nr 3. Na 15 marca br. został zapowiedziany występ szkolnych „niedźwiedzi”. Mam nadzieję, że dzięki nim obyczaj „wodzenia niedźwiedzia” powróci! Warto kultywować dawne tradycje a jeśli można przy okazji dobrze się bawić, to tym lepiej!.

I.Szczepaniak

LUBOŃSKIE ZMAGANIA Z ORTOGRAFIĄ W GIMNAZJUM NR

Gimnazjum nr 2 w Luboniu od początku swego istnienia otoczone jest specyficzną aurą niezwykłości. W tej szkole dzieje się wiele w czasie lekcji i poza nimi. A co najważniejsze, ciekawe inicjatywy kulturalne, które tutaj się pojawiają, docierają do szerokiej społeczności. Tak było także 1 kwietnia br. kiedy w Gimnazjum nr 2 odbywało się I lubońskie dyktando. Do wzięcia udziału w pisemnym sprawdzianie z zasad ortografii polskiej zaproszono prawie 100 osób o znanych w mieście nazwiskach, oraz młodzież z obu lubońskich gimnazjów. Patronat nad „szlachetną rywalizacją” o statuetkę „Złotego Pióra” (jak napisano w zaproszeniu) objął

Burmistrz Lubonia oraz Zakład Frazeologii i Kultury Języka Polskiego UAM w Poznaniu. Pomyśłodawczynią miejskiego dyktanda była p. Jolanta Turzańska, która imprezę w imieniu organizatorów poprowadziła. (Tekst, najeżony pułapkami ortograficznymi przygotował dr Jarosław Liberek.) Musimy przyznać, że takich emocji dawno nie widzieliśmy! Słowo „dyktando” podzielało na niektórych tak samo, jak kiedyś, w szkole! Adrenalina wzrosła o 100%. Nic nie pomogło zapewnienie, że chodzi o zabawę i nie będzie innych ocen, poza najlepszymi. Napiecia, malującego się na twarzach, nie rozładowały nawet artystycz-

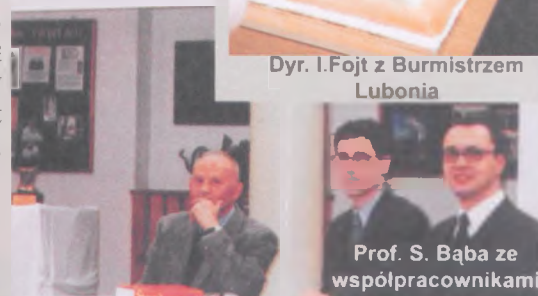
ne występy gimnazjalistów! Dopiero kiedy komisja ogłosiła wyniki-emocje opadły. „Złote Pióro” w kategorii juniorów zdobyła Joanna Lis, uczennica Gimnazjum nr 2, a w kategorii seniorów pani Marzena Kowalczyk Wspaniały, „ortograficzny” tort podarowała uczestnikom dyktanda, jako nagrodę pocieszenia, firma „Krzyżan”. Gratulujemy! Ten pomysł na mądrą, wspólną zabawę dla młodzieży i dorosłych wart jest kontynuacji.

I.Szczepaniak

Dyktando
2003



Dyr. I.Fojt z Burmistrzem Lubonia



Prof. S. Bąba ze współpracownikami

Kradzież:

5-5.03 Ul. Sikorsiego. Skradziono 2 kołpaki i 2 kierunkowskazy z Volkswagena Polo, straty-500 zł. **12.03 Ul. Kwiatowa.** W miasteczku country z torebki skradziono telefon komórkowy, straty-300 zł. **14.03 Ul. Sikorskiego.** Z otwartego mieszkania skradziono 2 telefony komórkowe, straty-500 zł. **Ul. Dojazdowa.** Na terenie posesji z otwartego samochodu skradziono radioodtworacz wartości 1100 zł. **Ul. Armii Poznań.** Na terenie zakładów ziemniaczanych pracownikowi skradziono z szafki odzieżowej portfel, zawierający 6000 zł z kasy zapomogowo-pożyczkowej. Sprawcy nie ustalono.

Kradzież samochodów:

10.03. Ul. Dąbrowskiego. Z parkingu niestrzeżonego skradziono nowego Forda Focusa wartości 53000 zł. **19.03 Pl. E. Bojanowskiego.** W czasie mszy św. zabrano z parkingu przed budynkiem Straży Miejskiej samochód Peugeot Boxer. Straty-200 zł. (Porzucono go, z uszkodzeniami stacyjki, na terenie Poznania).

Rozboje i czynne napadzi:

7.03. Ul. Armii Poznań. 43-letni mieszkaniec Lubonia (pijany i pod wpływem środków psychotropowych) zaatakował młotkiem patrol policyjny wezwany przez rodzinę. Awanturnik w ataku szału demolował wyposażenie mieszkania. Policjantom, zanim zdążyli go obezwładnić, zdążył zadać młotkiem kilka, na szczęście niezbyt groźnych, ciosów. Od opinii biegłego zależy, czy mężczyzna, leczący się psychiatrycznie, poniesie konsekwencje swojego czynu. **25.03. Ul. Sobieskiego.** W czasie „porachunków koleżeńskich” młody lubonianin został uderzony w twarz i doznał pęknięcia kości nosowej.

Włamania do samochodów:

6/7.03. Ul. Armii Poznań. W samochodzie Chrysler Voyager zbito szybę i skradziono 2 fotele środkowe, fragment konsoli i odtwarzacz CD. Straty-60 tys. zł. **8-12.03. Ul. Sikorskiego.** Z Fiata 126p skradziono koło zapasowe, komplet kluczy i 5-litrowy kanister z benzyną. Straty-400 zł. **28/29.03 Ul. Wschodnia i Sikorskiego.** Okradziono i uszkodzono samochody: Fiat Palio (radioodtworacz), Ford Fiesta (radioodtworacz), Cinquecento (zbito szybę i uszkodzono zamki), Fiat Punto (uszkodzono zamek w drzwiach).

Włamania do pomieszczeń:

5.03 Ul. Boczna. Z domu jednorodzinnego skradziono komputer, biżuterię srebrną i złotą, oraz 200 euro. Straty łączne-5000 zł. **7/8.03 Ul. Malinowa.** Z domu w budowie skradziono komputer, armaturę łazienkową i kuchenną oraz panele podłogowe. Sprawcę ustalono, część mienia odzyskano. Straty-20 tys. zł. **18/19.03. Ul. Poniatowskiego.** Wybito szybę w sklepie i skradziono 10 par spodni dżinsowych wartości 1500 zł. **Ul. Armii Poznań.** W budynku firmy wybito dziurę w ścianie z lukswerów i skradziono urządzenie myjące „karcher”. Straty-4880 zł. **20/21.03. Pl. E. Bojanowskiego.** Ułamano kłódki zabezpieczające drzwi kiosku i skradziono papierosy, zapalniczki oraz inne artykuły. Straty są ustalane. **25.03. Ul. Osiedlowa.** Wybito szybę antywłamaniową w kiosku i skradziono papierosy, długopisy, CD. Straty są ustalane. **28/29.03. Ul. Boczna.** Z domu jednorodzinnego skradziono pieniądze oraz grę komputerową Play Station 2. Straty-6400 zł. **30.03. Ul. Źródłana.** Mężczyzna usiłował włamać się do garażu. Spowodował uszkodzenia za 200 zł. Sprawcę zatrzymano.

Zatrzymanie na gorącym uczynku:

6.03. Patrol zatrzymał mieszkańca Lubonia kierującego w stanie nietrzeźwym (1%) motorowerem. **15.03. Ul. Polna.** Patrol zatrzymał nietrzeźwego kierowcę (0,94%) jadącego Volkswagenem Polo. **22.03. Ul. Armii Poznań.** Patrol zatrzymał pijanego kierowcę(2,35%) jadącego Fiatem Cinquecento.

Uszkodzenie mienia:

13-17.03. Ul. Cmentarna. Uszkodzono okno z PCV i rolety okienne. Straty-1300 zł.

Przywłaszczenie mienia:

22.03. Ul. Chopina. W czasie przenoszenia siedziby firmy stolarskiej pracownik przywłaszczył sobie i sprzedał przewożone maszyny i urządzenia. Straty- 20 tys. zł. Sprawcę ustalono, część mienia odzyskano.

Katastrofa budowlana:

27.03. Ul. Romana Maya. Na terenie Zakładów Chemicznych „Lubon” w trakcie prac rozbiórkowych ściana budynku przechylała się nad zbiornikami z substancją chemiczną, (należącymi do innej firmy). Wezwano nadzór budowlany i specjalistyczne jednostki straży pożarnej. Do katastrofy nie doszło. Sprawę bada prokuratura.

Znęcanie się nad zwierzętami:

W marcu doszło w Luboniu do przypadku znęcania się nad psem. Mężczyzna okładał zwierzę łopatą, powodując okaleczenia. Świadkowie zdarzenia zawiadomili policję. Psu udzielono pomocy weterynaryjnej. Sprawca odpowie za swój czyn przed sądem.

DZIAŁANIA POZOROWANE

Co robić, żeby nic nie robić? Nic prostszego-trzeba stwarzać pozory działania! Tę strategię opanowali do perfekcji niektórzy Radni Miasta Lubon obecnej kadencji! Zaczynają się „uaktywniać” tylko w czasie sesji Rady, kiedy mają pewność, że są widziani i słyszani przez kogoś z prasy. Wtedy zaczynają widzieć problemy, przedstawiać wnioski i dostrzegać słabe strony uchwał! Dlaczego dopiero wtedy? Ponieważ chodzi o pozory działania! Oto przykład z marcowej sesji R.M. Uchwalano plan zagospodarowania przestrzennego dla poligonu strażackiego. Sprawa poligonu znana była i dyskutowana na łamach prasy lubońskiej od 2001r. Komunikat o przystąpieniu do sporządzania planu ogłoszono 14 marca 2002r. Poszczególne etapy projektu omawiane były przez odpowiednie komisje obecnej Rady Miasta. Gotowy projekt planu poligonu wyłożono w Urzędzie Miasta na 21 dni do publicznego wglądu (od 4 do 25 listopada 2002r.) Burmistrz zbadał zgodność projektu z polityką przestrzenną Lubonia, wyrażoną w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lubon (z 28.05.1998r.). Plan omówiono w Komisji Komunalnej R.M, która zapoznała się szczegółowo ze wszystkimi aspektami ćwiczeń, przedstawionymi przez przedstawiciela Szkoły Aspirantów Pożarnictwa- przyszłego użytkownika poligonu. Pozytywna opinia tej Komisji, wyrażona w głosowaniu (7 radnych za, 1 nie miał zdania) była podstawą sformułowania treści uchwały, którą Rada miała przyjąć formalnie w czasie sesji. Piszę- formalnie-bo do czasu sesji projekt planu nie miał żadnych przeciwników! Nie wniesiono do niego zastrzeżeń w okresie publicznej prezentacji, a odpowiednia komisja wydała opinię pozytywną. Nagle-ni z gruszki, ni z pietruszki, w czasie sesji zaczęły piętzyć się problemy i wątpliwości! Pytania: czy szukano innego miejsca na poligon, czy miasto nie mogło przejąć terenu na własność i zagospodarować w inny sposób, co będziemy mieli z tego prezentu dla strażaków, czy ćwiczenia na poligonie są bezpieczne i czy nie zagrażą środowisku- padające z ust przedstawicieli Klubu Radnych Forum Obywatelskiego, były conajmniej spóźnione i wyraźnie „trąciły pozoracją”! Jeśli radni tego Klubu mieli uzasadnione wątpliwości, (które jakoby wyrazili głosując przeciw poligonowi), należało je nie tylko ujawnić dużo wcześniej, ale podjąć odpowiednie przeciwdziałania! Demokracja zna wiele metod zapobiegania przeczuwanemu złutakich, jak choćby publiczna debata! Lecz jeśli nie ma podstaw by „zło” udowodnić- łatwiej stosować działania pozorowane i kreować się „na jasnowidza”! W stosownym czasie można będzie powiedzieć- „ja byłem przeciwny”! My głosowaliśmy przeciw!” To bardzo wygodne, ale nie ma nic wspólnego z konstruktywną opozycją i dbałością o wspólne dobro! To zwykła gra pozorów, która ma zamydlić oczy ludziom, którzy liczą na swoich radnych! Powrót do wypróbowanego systemu: radny-bezradny, czyli „ja za to nie odpowiadam, winni są ONI ”. W demokracji decyduje większość, a tę zdobywa się mocnymi argumentami, a nie obliczoną na efekt pozoracją. Społeczeństwo o tym wie, ciekawe, kiedy nasi radni to zrozumieją!

P.S. Wszystkich radnych niniejszym informuję, że Nadleśnictwo Babki posiada jeszcze w Luboniu sporo terenów zielonych, nadających się do nowego „zagospodarowania”. Lepiej sprawdzić, czy nie są one niezbędne dla bezpieczeństwa kraju, Zjednoczonej Europy lub naszych sojuszników. NATO nie śpi, F-16 w drodze, a chłopczy z „GROM-u” też muszą gdzieś ćwiczyć po powrocie z Iraku! Warto również zainteresować się dalszymi losami wyrobisk po wyeksploatowanej kopalni kruszyw budowlanych przy ul. Chemików. To świetny teren do ćwiczeń z torpedami, (na szczęście Marynarce Wojennej z Gdyni do Lubonia za daleko).

Z poważaniem Tomasz Kujawa.



pisu i obecnie zdarzają się przedsiębiorcy, którzy próbują wyzyskać powszechną nieznamość prawa i podejmują się opisanymi działaniami. Niektórzy z konsumentów dają się wprowadzić w błąd i za niechcianą przesyłkę płać w obawie przed „firmą egzekucyjną”. Zachowanie sprzedawców można potraktować jako usiłowanie dokonania (lub dokonanie, o ile do zapłaty doszło) przestępstwa oszustwa, o czym można zawiadomić prokuratora lub policję. **Marek Radwański Powiatowy Rzecznik Konsumentów**

NIE ZAMAWIAŁEŚ? NIE MUSISZ PŁACIĆ!

Do konsumentki w marcu tego roku przesłano pocztą paczkę, której były segregatory z przepisami kuchennymi, oraz obrazki opisem zwierzątek. Po miesiącu znowu się to powtórzyło. Każda paczka zawierała fakturę opiewającą na 15,90 zł. Konsumentka niczego wcześniej nie zamawiała więc nie czuła się w obowiązku płacenia za to, nawet nie rozpakowała drugiej paczki. Po miesiącu przeszedł list z ponagleniem zapłaty wraz naliczeniem kosztów manipulacyjnych 15 zł i tak się powtórzyło kilkakrotnie, aż kwota narosła do 25 zł, bo za każdym razem koszty manipulacyjne były większe. Teraz przysłali pismo, że sprawą tą zajmie się firma od ściągania należności oraz że umieścili jej dane osobowe rejestrze nieuczciwych dłużników. Konsumentka nie ma zamiaru płacić, ani tym bardziej ponosić zad-

nych kosztów związanych z tym incydentem. Przesyłanie dóbr, które nie były zamówione przez konsumenta reguluje art. 15. ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U.2000.22.271), zgodnie z którym spełnienie świadczenia nie zamówionego przez konsumenta następuje na ryzyko przedsiębiorcy i nie nakłada na konsumenta żadnych zobowiązań. Oznacza to, że konsument za niechcianą przesyłkę nie ma obowiązku płacić. Jeżeli przedsiębiorca chce odzyskać towar, to może zabrać go własnym staraniem, konsument nie jest zobowiązany do podejmowania żadnych czynności. Nawet w sytuacji, w której konsument dotychczas to-

lerował tego typu działania przedsiębiorcy i płacił za niezamówione przesyłki, nie oznacza to, że swoim działaniem jest „związany”. W naszym systemie prawnym, wbrew obiegowej opinii, „milczenie nie oznacza zgody”, a wyjątki od tej zasady są nieliczne. Należy wiedzieć, że nie jest objęte dyspozycją tegoż przepisu przesyłanie konsumentom bezpłatnych próbek i reklamówek. Działanie takie może stanowić co najwyżej czyn nieuczciwej konkurencji – reklamę uciążliwą. Problem przesyłanie niezamówionych towarów nie jest nowy. W Polsce datuje się od czasów dwudziestolecia międzywojennego. Już wtedy byli obrotni przedsiębiorcy przesyłający towary z żądaniem zapłaty za przesyłkę. Pomimo jasnej treści wskazanego prze-

RADA CHCE BUDOWAĆ BOISKA I PLACE ZABAW

Rada Miasta zdecydowała przeznaczyć w roku bieżącym z samorządowego budżetu 60 tys. zł. na modernizację istniejących, oraz budowę nowych boisk i placów zabaw w Luboniu. Z pie-

niędzy tych sfinansowane mają być trwałe błaty do gry w tenisa stołowego, tablice do koszykówki, piaskownice. Informujemy o tym wszystkich, którzy widzą na swoim terenie potrzebę po-

dobnych inwestycji. Może do wakacji powstanie w Luboniu kilka nowych miejsc, w których młodzież bezpiecznie będzie mogła zagrać w piłkę lub w „ping-ponga”? **Kaz.**



STRAŻACY BĘDĄ ĆWICZYLI W LUBONIU

Rada Lubonia na sesji w dniu 27 marca br. uchwaliła plan zagospodarowania przestrzennego poligonu strażackiego. (Projekt planu sporządziła mgr inż. Iwona Monkiewicz. Mieszkańcy nie wnieśli do projektu żadnych zastrzeżeń.) Na obszarze leśnym, położonym w bezpośrednim sąsiedztwie zakładów chemicznych, wkrótce zbudowany zostanie poligon Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej z Poznania. Właścicielem gruntu było dotychczas Nadleśnictwo Babki. Szkoła Aspirantów korzystająca z wojskowego poligonu w Biedrusku, zgodnie z obowiązującym prawem zwróciła się do właściciela terenu o przeznaczenie zdestawowanej corocznymi pożarami części lasu na cele bezpieczeństwa i obrony kraju. Posiadanie

własnego poligonu było bowiem warunkiem dalszego istnienia tej szkoły w Poznaniu. Nadleśnictwo chętnie pozbyło się uciążliwej własności. Teren przekazano we władanie Skarbowi Państwa. Miasto Luboń w 2001r. przychyliło się do prośby strażaków i zgodziło się sporządzić odpowiedni plan zagospodarowania, by umożliwić zmianę przeznaczenia wybranego gruntu. Po uchwaleniu planu Szkoła Aspirantów PSP stała się bezterminowym użytkownikiem 5,5 ha pożarowiska (zwanego w dokumentach prawnych halizną). Ma więc swój specjalistyczny poligon. Teren ćwiczebny zostanie ogrodzony i będzie strzeżony. Aspiranci nauczą się tam trudnej sztuki gaszenia wszelkiego rodzaju pożarów a także różnych form ratownictwa. W razie nagłej potrzeby będą mogli wesprzeć naszą OSP i przyjść Luboniowi z pomocą. (Już teraz deklarują chęć ścisłej współpracy z lubońskimi ochotnikami.) Dla wędkarzy i spacerowiczów zarezerwowano nad Wartą ośmiometrową strefę nadbrzeżną- poza poligonem. Czy obecność poligonu strażackiego będzie dodatkowym zabezpieczeniem dla miasta i atrakcją dla młodych mieszkańców? Mamy nadzieję, że tak!

Kaz.

UWAGA! CZAS ZMIENIĆ ORGANIZACJĘ RUCHU

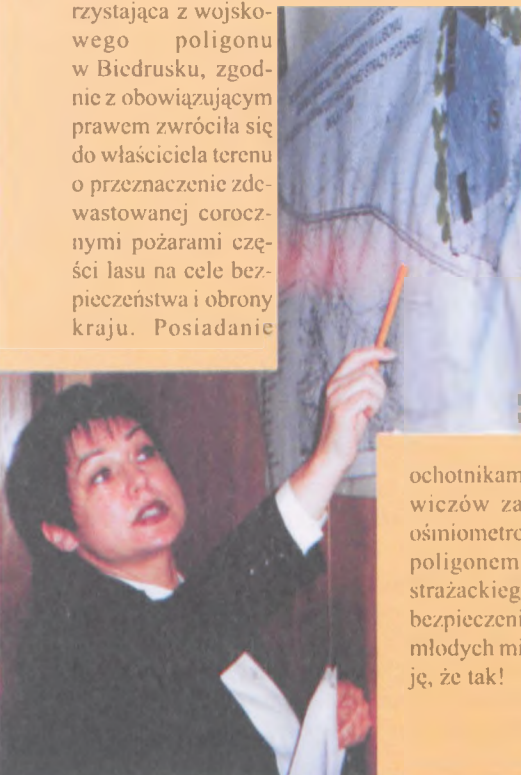
Luboń to już nie to samo miasto, co kilka lat temu! Przybywa domów, samochodów i utwardzonych ulic. Zmiany w mieście widoczne są gołym okiem. Wystarczy tylko popatrzeć na ruch uliczny. A jednak niektórzy zdają się tych zmian nie zauważać...Nadal są ulice, na których utrzymuje się zasady ruchu tak, jak to było wiele, chociaż dziś jest to wprost niebezpieczne! Często mijamy dwa takie miejsca. Pierwsze- to skrzyżowanie ulic Ogrodowej i 1-go Maja. Kiedyś ul 1-go Maja była jedyną asfaltowaną jezdnią w swoim rejonie. Dlatego otrzymała status drogi głównej i podporządkowano jej ul. Ogrodową. Po latach na ul. 1-go Maja wyrosły „muldy”. Ul. Ogrodową pokryto twardą nawierzchnią i stała się skrótem pomiędzy ul. Sobieskiego i Armii Poznań. Dawna organizacja ruchu w obecnej sytuacji jest bezsensowna! Co więcej, znajdujący się przy skrzyżowaniu sklep utrudnia widoczność. Kolejne „stuczki” i wy-

padki nie robią jednak na naszych decydentach żadnego wrażenia, bo przecież „są znaki”. (Czekamy na czyjąś tragedię?) Drugi przykład- to ulice Cmentarna i Traugutta. W ich przypadku chodzi o zdecydowanie się na całoroczne utrzymywanie ruchu jednokierunkowego. Ul. Cmentarna jest obecnie bardzo uczęszczaną drogą do supermarketu „Auchan”. Na tej wąskiej jezdni z trudem mijają się dwa samochody osobowe, a przecież mieszkańcy parkują na poboczach. Strach spotkać się tam „oko w oko” z ciężarówką. Po wprowadzeniu jednego kierunku ruchu sytuacja radykalnie się poprawi, a zagrożenia wypadkami zmaleją. Stare porzekadło mówi, że lepiej zapobiegać nieszczęściu. Więc zapobiegajmy! Ten apel kieruję pod adresem służb miejskich odpowiedzialnych za organizację ruchu w Luboniu.

T.Kujawa



ul. Ogrodowa



MIASTO W STANIE ZAGROŻENIA, CZYLI -

27 marca br. głęboko zapisze się pewnie w pamięci radnych Lubonia, ponieważ tego dnia dosłownie zabrakło chwili do ogłoszenia stanu zagrożenia dla miasta! Mało też brakowało do zmobilizowania sił obrony cywilnej i ewakuacji mieszkańców Lasuku! Na szczęście szybko okazało się, że tego rodzaju działania nie będą potrzebne, ale zanim sprawa się wyjaśniła Burmistrz i Rada Miasta przeżyli chwile grozy! Tego dnia przysłuchiwałam się sesji R.M. Właśnie skończono omawiać najważniejsze punkty programu, kiedy w drzwiach sali sesyjnej stanął strażnik miejski- Tadeusz Mroczyński i z kamienną twarzą oświadczył, iż zaistniała sytuacja, która wymaga obecności Burmistrza Miasta. Włodzimierz Kaczmarek zaskoczony wy-

szedł. (Było kilka minut po g. dziewiętnastej.) Wrócił pobladły. Z wyraźnym trudem poinformował zebranych, że w Zakładach Chemicznych „Luboń” w czasie rozbiórki starej hali fabrycznej doszło do katastrofy budowlanej...”Ściana budynku niebezpiecznie przechyliła się na zbiorniki z amoniakiem, grozi zawaleniem. Strażacy podjęli działania, aby nie dopuścić do uszkodzenia zbiorników i ulotnienia się gazu, muszę podjąć kroki przewidziane ustawą”- usłyszeli radni z ust Burmistrza. Błady strach padł na Radę Miasta! Amoniak to niebezpieczny gaz drażniący drogi oddechowe, wyjątkowo paskudny- zwłaszcza w dużym stężeniu. Zagrożenie dla części miasta, nad którą znalazłaby się chmura tego gazu byłoby rzeczywiście olbrzymie!

Nie dziwiło mnie więc przerażenie, które wywołane zostało hobbową wiadomością. Kiedy wychodziłam z budynku Burmistrz Wł. Kaczmarek uruchamiając właśnie procedury zwoływania obrony cywilnej...Jadąc w kierunku fabryki chemicznej zastanawiałam się, czy zbiorniki z amoniakiem to część jakiejś nowej produkcji, o której nie wiemy? Jak dotąd w lubońskiej fabryce mieliśmy do czynienia jedynie z kwasami, zasadami i nawozami, ale, kto wie? Na wszelki wypadek zadzwoniłam do Prezesa Kazimierza Zagody, chcąc uzyskać zgodę na wejście na teren zakładów i jednocześnie wyjaśnić zagadkę amoniaku. Prezes Zagoda chwilę słuchał moich rewelacji o „stanie zagrożenia dla miasta” a następnie skłął mnie „jak święty Michał

diabła”...”Co to za bzdury z tym amoniakiem? Czy nawet Pani muszą wyjaśniać, że nigdy nie mieliśmy żadnych zbiorników z tym gazem? Do czego nam zstanowić- jeśli ktoś krzyknie, że na rynku w Żabikowie rozpylono sarin, to też powiecie, że był z zakładów chemicznych? Po co wydajemy masę pieniędzy na materiały informacyjne o naszej produkcji, jeżeli nikt ich nie czyta, nawet strażacy? Żadne zagrożenie nie istnieje!”-Tyle usłyszałam od rozłoszczonego K. Zagody, którego zaczęli już nękać poznańscy dziennikarze, zwabieni alarmem ogłoszonym w jednostkach Państwowej Straży Pożarnej, jednak zezwolenie na wejście do fabryki uzyskałam! Tam dopiero zobaczyłam co znaczy „pandemonium”! Na „terenie ka-

AKCJA STRAŻAKÓW W LUBONIU WIELE HAŁASU O NIC

W trakcie rozbiórki starego budynku na terenie Zakładów Chemicznych Luboń doszło do przechylenia się jednej ze ścian, w stronę zbiorników firmy Ekspol, znajdujących się na sąsiedniej posesji. W zbiornikach rzekomo znajdować się miało 20 tys. litrów 10-procentowego ługu sodowego. Taką informację przekazał mediom i kierownictwu Zakładów Chemicznych właściciel Ekspolu, wprowadzając wszystkich w błąd! Interwencja straży pożarnej przedstawiona w mediach jako „walka z bombą ekologiczną” polegała w istocie na nałożeniu opaski podtrzymującej ścianę! Całość prac rozbiórkowych znajdowała się pod kontrolą wyspecjalizowanej firmy, postępującej zgodnie z projektem i pozwoleniem. Właściciel Ekspolu wezwał inspekcję budowlaną utrzymując, iż zawalenie ściany może spowodować zniszczenie jego zbiorników oraz wyciek 10-procentowego ługu sodu. Inspektorzy wstrzymali prace rozbiórkowe i przekazali sprawę straży pożarnej, która zabezpieczyła teren. Jak się okazało następnego dnia, roztwór sodu znajdował się w większej ilości tylko w jednym zbiorniku, był bardziej rozcieńczony niż zapowiadano i pokryty grubą warstwą lodu. Nie można zatem mówić o 20 tys. litrów niebezpiecznej substancji, bo tej ilości w żadnym ze zbiorników nie było! Nie było też realnego zagrożenia skażeniem. (Już sama konstrukcja pojemników oraz zbudowanych nad nimi stalowych podestów zabezpieczyłaby ich zawartość przed ewentualnym zawaleniem się ściany.) Przez lata zbiorniki te były użytkowane przez Zakłady Chemiczne. Podpisując umowę-kupna terenu firma Ekspol wzięła na siebie obowiązek ich demontażu, czego nie uczyniła. Chociaż nadal użytkowała pojemniki, nie oznakowała ich, podczas gdy wszystkie zbiorniki Zakładów Chemicznych mają odpowiednie oznakowanie, a mapa z ich usytuowaniem jest dostępna w dyspozytorni na wypadek zagrożenia. W chwili

zdarzenia strażacy polegać musieli wyłącznie na informacji z Ekspolu – właściciela zbiorników. Nie przeprowadzono koniecznej ekspertyzy zawartości. Wiązanie zagrożenia dotyczącego składowania substancji chemicznej z działalnością Zakładów Chemicznych Luboń jest zatem nieuzasadnione. Na terenie zakładów zaistniało jedynie niebezpieczeństwo zawalenia się jednej ze ścian rozbieranego budynku! Opinię publiczną obiegła jednak plotka, dotycząca rozpylenia w Luboniu amoniaku. Od początku była ona bezzasadna! Takiej substancji nie produkuje ani nie przechowuje żadna firma w mieście. Nieprawdziwą jest również informacja, jakoby 30 strażaków pracowało przez 3 godziny, by zapobiec tragedii. W rzeczywistości rola strażaków sprowadziła się do zabezpieczenia a następnie odpowiedniego wyburzenia ściany. Tę czynność wykonałaby bez pomocy strażaków firma rozbiórkowa, gdyby nie błędna informacja firmy Ekspol. Społeczeństwo zaniepokoiła groźba zaistnienia wielkiej katastrofy ekologicznej, związanej z przechowywaniem w zakładach Chemicznych niebezpiecznych substancji. Rzeczywistość jednak była i jest inna, choć obecność kilku wozów strażackich mogła stwarzać wrażenie prowadzenia szeroko zakrojonej akcji. Ekspertyza rzeczywistego składu substancji, znajdującej się w zbiornikach Ekspolu wykazała, iż żadne zagrożenie skażeniem nie istniało! W nawozach, powszechnie przecież stosowanych na polach i w ogrodach, zawartość pierwiastków chemicznych, takich jak: potas, azot czy siarka jest wielokrotnie większa niż ta, jaką stwierdzono w roztworze wody, pobranej ze zbiorników Ekspolu. Zatem o mały włos dokonano by ewakuacji okolicznej ludności z powodu garści kiepskiego nawozu rozpuszczonej w wodzie. **Jacek Żurawski rzecznik prasowy Zakładów Chemicznych Luboń SA**

PODZIĘKOWANIE

Dziękuję wszystkim, którzy od wielu miesięcy wspomagali nasze przygotowania do obchodów 100-lecia Szkoły. A więc: wszystkim fundatorom sztandaru, sponsorom informatora „100 lat. Szkoła Podstawowa nr 2 w Luboniu”, Wiceburmistrzowi Ryszardowi Olszewskiemu, Ks. Biskupowi Markowi Jędraszewskiemu, Ks. Proboszczowi Bernardowi Cegle, dyrektor Biblioteki Miejskiej Elżbiecie Stefaniak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Puszczykowie Ewie Budzyńskiej, dyrektor Gimnazjum nr 2 w Luboniu Irenie Fojt, pracownikom Straży Miejskiej, firmie fotograficznej M. Ellmann, właścicielowi Pracowni Cukierniczej „Krzyżan” P. Krzyżańskiemu, właścicielowi kwiatami „Szafran” A Szafranowi, prezesowi OSP w Luboniu Z. Twardowskiemu, emerytowanym dyrektorem i nauczycielom, oraz absolwentom i rodzicom uczniów, a w szczególności:

M. Różykiem, A. Kobieli, Wł. Kaczmarekowi, P. Dybczyńskiemu, P. Grobelnemu, R. Sobocińskiemu, J. Rusińskiej, A. Fojtowi, B. Gryczy, M. Fibiger, S. Dorozko, W. Bilińskiej, B.D. Grobelnym, U.B. Stielcerom, D. Leśnej, A. Roszakowi, A. Kasprovicz, M.R. Theus, A. Roszak, I. Garczyk, A. Flagmańskiej, A. Pietrzak, V. Tomczak, H. Krężelewskiej, W. Minickiej, M. Maciejewskiej, J. Nowakowskiej, J. Fickowi. Dziękuję także nauczycielom, pracownikom adm.-tech., rodzicom i uczniom, którzy nie liczyli godzin pracy poświęconych szkole. Swą wdzięczność kieruję również do wszystkich bezimiennych przyjaciół szkoły, których wsparcie było bezcenne.

Dyrektor szkoły Teresa Zygmantowska
W związku z licznymi pytaniami zawiadamiam, że pozostała pewna ilość egzemplarzy jubileuszowego informatora. Można je zakupić w sekretariacie szkoły oraz w Bibliotece Miejskiej. Zdjęcia i kasety video ze zjazdów absolwentów można nabyć w Studio Filmu i Fotografii- M. Skowrońska,

HORROR PO LUBOŃSKU

tastrofy” byli już: Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego; Prezes K. Zagozda, i Dyrektor J. Kończal z Zakładów Chemicznych; szef firmy, która obiekt rozbierała; kilka specjalistycznych jednostek PSP (w tym ratownictwo chemiczne); wielka drabina, dźwиг i wyciągarka, reflektory na samochodach i ponad pięćdziesięciu zawodowych strażaków w pełnej gotowości, nie mówiąc o naszych strażakach-ochotnikach, dzielnie zabezpieczających miejsce wypadku! „Katastrofa” dałaby się zlikwidować i bez tak ogromnych „sił i środków”, ale właściciel zbiorników (którym wcale nie były Zakłady Chemiczne „Luboń”), przestraszył się prac rozbiórkowych prowadzonych na granicy działki. „Dmuchając na zimne” prywatny przedsiębiorca-sąsiad

Zakładów Chemicznych, chciał mieć dokument, że powiadomił o ewentualnym zagrożeniu odpowiednie służby, ponieważ w jego zbiornikach był... kilku-procentowy ług sodowy! Ługu sodowego w takim stężeniu używają gospodynie domowe do usuwania przypaleń z garnków! Skąd w „zawiadomieniu o katastrofie” wziął się amoniak nikt w czasie trwania akcji nie wiedział! Ale za to efekt był piorunujący! Strażacy profesjonalnie „przećwiczyli sobie” prawie wszystkie procedury likwidacji zagrożenia chemicznego. (Szczęśliwie dla mieszkańców Lasku nie zdążono zarządzić ewakuacji ludności, bo o nieporozumieniu w porę uprzedzono Burmistrza!) Strażacka sprawność to jasna strona tego wydarzenia. Druga strona medalu dla



mnie najzabawniejsza- to fakt, że w całej akcji, trwającej prawie do północy, nie uczestniczył jej bezpośredni sprawca- czyli właściciel zbiorników z ługiem! Osem jednostek straży pożarnej z niewątpliwym zainteresowaniem przyglądało się, jak kilku kolegów-strażaków misternie oplątuje linami przechyloną ścianę,

a następnie przy pomocy wyciągarki zwała ją tak, by nie spadła na feralne zbiorniki. Fajnie było! Tylko, że wszyscy ponieśliśmy koszty tej spektakularnej, acz zupełnie niepotrzebnej akcji! Pocięszający może być fakt, że w tej sprawie prokuratura wszczęła postępowanie wyjaśniające.

I. Szczepaniak



TESTY W KLASACH SZÓSTYCH

Uczniowie klas szóstych szkół podstawowych zdawali swój pierwszy ważny egzamin. Rankiem, 8 kwietnia br. zasiedli do pisania testów sprawdzających poziom zdobytej wiedzy. Przystąpienie do testu jest dla uczniów warunkiem koniecznym ukończenia szkoły podstawowej i przejścia do gimnazjum. (Paradoksalnie- nie liczy się wcale osiągnięty wynik! Ocena testu nie wpływa też na stopnie ucznia z poszczególnych przedmiotów. Natomiast punktacja ogólna szkoły, po podsumowaniu wyników testu, brana jest pod

uwagę w statystykach mówiących o poziomie nauczania w skali miasta, powiatu, województwa i kraju.) W dniu pisania testu odwiedziliśmy Szkołę Podstawową nr 3 w Luboniu. Dla potrzeb szóstoklasistów przygotowano salę gimnastyczną, którą zdobyła plansza ze słońcem- by dopisało szczęście. Uczniowie, otoczeni życzliwą troską swoich nauczycieli, nie bali się poważnego sprawdzianu. Część z nich skończyła wypełnianie rubryk na długo przed wyznaczonym czasem.

I.S.

STYPENDIA POWIATU DLA ZDOLNEJ MŁODZIEŻY

W czasie marcowej sesji Rady Powiatu Poznańskiego (25.03.2003) uroczysto wręczono atesty, potwierdzające przyznanie stypendiów naukowych, wyróżniającym się uczniom szkół ponadgimnazjalnych. Komisja Rady Powiatu, rozpatrując kandydatury przedstawione przez poszczególne placówki oświatowe, wzięła pod uwagę średnią ocen, (która musiała być wyższa niż 5,0!) oraz udokumentowaną pracę na rzecz szkoły i środowiska. W ten sposób w 2003r. stypendia fundowane przez Radę Powiatu otrzymało 9 młodych ludzi. Wśród stypendystów znalazła się uczennica Liceum Ogólnokształcącego im. płk. Zbigniewa Kiedacza w Luboniu- Agata Waszak oraz uczennica Liceum Ogólnokształcącego w Puszczykowie im. Mikołaja Kopernika- Wanda Rajczak. Przyzna-



Radna Irena Skrzypczak ze stypendystkami

nie stypendium wyróżniającej się w nauce młodzieży jest w rozumieniu Rady Powiatu nie tylko nagrodą dla tych, którzy je otrzymują, ale także motywacją do pracy dla pozostałych uczniów. Cieszy fakt, że i w młodym lubońskim liceum znalazła się uczennica godna miana stypendystki Rady Powiatu Poznańskiego.

Irena Skrzypczak

INWESTYCJE KOMUNALNE

1. Kanalizacje sanitarne:

Firma „HYDROBUDOWA 9” z Poznania kontynuuje budowę „Kolektora Wirskiego” w odcinku ul. Armii Poznań od ul. Chopina do ul. Dworcowej. Firma „WodAn” Instalacje Sanitarne z Lubonia po przerwie zimowej wznowiła roboty związane z budową kanałów sanitarnych w ul. Przemysłowej oraz w odcinkach ul. Niepodległości i ul. Riwoligo.

2. Chodniki i ulice:

Firma „JEDYNKAEMPEERDE” z Poznania po przerwie zimowej wznowiła roboty związane z modernizacją nawierzchni ulicy Poprzecznej. Firma „BETON-DRÓG” ze Śremu wygrała przetarg na modernizację nawierzchni ulicy Buczka na odcinku od ul. Żabikowskiej do ul. Poprzecznej. Rozpoczęcie robót planowane po zakończeniu modernizacji ul. Poprzecznej.

Leszek Michalik Biuro Majątku Komunalnego



SĄ PIENIĄDZE NA “SIEDZISKA”

20 tysięcy złotych przeznaczony jest jeszcze w tym roku z budżetu miasta na wymianę zdemastrowanych „siedzisk” na trybunach stadionu przy ul. Rzecznej. W ubiegłych latach zmodernizowano tylko część, pozostawiając zdemastrowane, drewniane ławki. Po wymianie na wszystkich trybunach można będzie wygodnie usiąść, bez obawy, że komuś drzazda wejdzie... Liczymy, że służby miejskie zdążą z wymianą do „Dni Lubonia” zapowiedzianych na 14 i 15 czerwca br.

Kaz.

Szefflera już na dobre zadomowila się w naszych mieszkaniach, chociaż niedawno pojawiła się na rynku. Stało się tak ze względu na łatwość jej uprawy i dużą dekoracyjność. Gatunków należących do rodzaju szefflera (*Schefflera*) jest bardzo wiele; niektórzy systematycy podają, że 200, inni, że aż 900. Rośliny te należą do rodziny araliowatych (*Araliaceae*). Ich nazwa upamiętnia postać niemieckiego botanika Jacoba Christiana Schefflera. Są to w przeważającej większości wiecznie zielone drzewa, krzewy lub pnącza. Aż do połowy naszego wieku rosły wyłącznie w lasach tropikalnej i subtropikalnej części Azji, Australii i Nowej Zelandii, Ameryki Południowej oraz wysp Pacyfiku. Dopiero w II połowie naszego stulecia zainteresowali się nimi ogrodnicy i dzięki temu dwa ich gatunki możemy uprawiać w doniczkach. Pierwszym udomowionym gatunkiem była pochodząca z Australii i Nowej Gwincei **szefflera ostrolistna** (*Schefflera actinophylla* syn. *Brassaia actinophylla*). W warunkach naturalnych osiąga ponad 30 m wysokości – w doniczce tylko od 3 do 5 m. Jej jasnozielone,

palczasto złożone liście mogą mieć 30-40 cm długości, ogonki zaś 50 cm. Młode egzemplarze tworzą 3-7 ostro zakończonych listków, starsze – nawet 16. Rosnąc w naturze, szefflera ostrolistna wykształca drobne czerwone kwiaty, zebrane w długie (do 1,5 m) rozgałęzione kwiatostany, wyrastające na szczytach pędów. W mieszkaniach niestety nie kwitnie. Obecnie w kwaciarniach najczęściej pojawia się **szefflera drzewkowata** (*S. arboricola*), pochodząca z Tajwanu. Jest to krzew dorastający w warunkach naturalnych do 4-8 m, w mieszkaniach – do 2-3 m. Ma ciemnozielone, błyszczące liście (mniejsze od szefflery ostrolistnej) długości 15-20 cm, złożone zwykle z 7-9 listków. Ogonki liściowe rzadko przekraczają długość 15 cm. Szefflera drzewkowata, w odróżnieniu od szefflery ostrolistnej, ma białawe kwiaty, ale też zwykle nie kwitnie w mieszkaniach. Chociaż została wprowadzona do uprawy w latach 70., wyhodowano już kilkadziesiąt jej odmian. Jedne mają liście całkowicie zielone, inne z jasnymi plamami czy cętkami; ich listki bywają powcinane, pofałdowane lub poskręcane. Do wyboru mamy też odmiany niskie i wysokie. **Życzę powodzenia – Roman.**



**KRAINA
KWIATÓW**

ul. 11 Listopada 100
Luboń

DETAL - HURT
rośliny doniczkowe
kwiaty cięte
kwiaty sztuczne
wieńce i wiązanki
pogrzebowe (11b)



SPORT

NIE DO WIARY

Nie do wiary może się wydawać fakt, że za datę powstania Lubońskiego Klubu Sportowego przyjmuje się rok 1943. Mimo trwającej okupacji liczne grono sympatyków futbolu zorganizowało zespół, który

rozgrywał mecze z drużynami z dzielnic Poznania. Szczegółowo z historią „Lubońskiego” będzie można zapoznać się czytając monografię, którą dzięki pomocy sponsorów wydamy z okazji 60 rocznicy powstania Klubu. Wspominając historię L.K.S. nie można nie wymienić nazwiska nieżyjącego już Stanisława Pawlickiego. Był dobrym duchem pierwszych, rozgrywanych w czasie wojny meczów, a następnie w latach 1951- 1991 prezesem „Lubońskiego”. Wspomnieć należy także wieloletnich zasłużonych działaczy: Jerzego Tomkowiaka, który działa w Klubie do dzisiaj, Władysława Szczepaniaka, który pewnie chciałby dalej działać. Niewątpliwie postacią nr 1 ostatnich lat jest Stanisław Butka. To za czasów jego prezesury (od 1991r.) „Luboński” w trzech latach pomaszzerował ze strefy spadkowej A-klasy do trzeciej ligi. Podziwiać należy odwagę aktualnego prezesa Marka Bernasia, który przyjął funkcję w bardzo trudnym okresie i jak na razie szczęśliwą ręką prowadzi Klub dalej. Mimo kłopotów finansowych, utraty wielu sponsorów i trudności z pozyskaniem nowych, L.K.S. rozwija działalność. Powstały drużyny orlików i juniorów młodszych oraz, w ostatnim roku, zespół żeński. Pierwszy zespół, po rzetelnie przepracowanej zimie, rozpoczął rundę wiosenną zupełnie nieźle. Mimo to trener Franiak nie jest w pełni zadowolony. Uważa, że zespół ma możliwości wygrywania z każdym. Poprawa skuteczności i większa dyscyplina zawodników na boisku to potwierdza. Wszystko wskazuje na to, że od nowego sezonu w Luboniu będzie I liga. Co prawda w „babskim wydaniu” ale jednak! Dziewczyny mają w rozgrywkach tak ogromną przewagę nad rywalkami, że jedynie kateklizm organizacyjny mógłby odebrać im awans. Termin obchodów 60 rocznicy powstania Lubońskiego Klubu Sportowego został wstępnie wyznaczony na 30 sierpnia br. Przygotowania już ruszyły a o szczegółach będziemy czytelników informowali w kolejnych wydaniach „Echa”. Oj będzie bal !!!

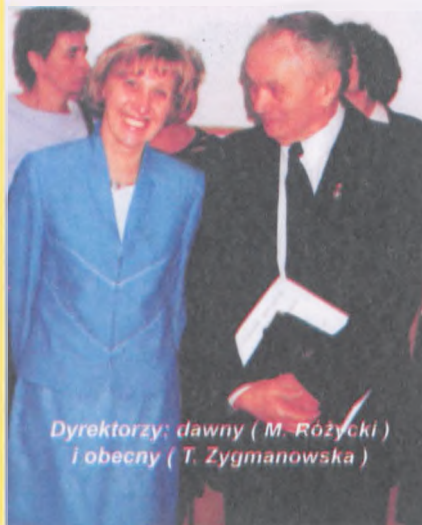
Jacek Włodarczak

100 LAT SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 2 W LUBONIU

Szkoła bywa chwalona, lub ganiona, nigdy jednak nie jest traktowana obojętnie. Z tego powodu nie można było nie pamiętać o setnych urodzinach lubońskiej „Dwójki”! Pierwszy zapis dotyczący istnienia szkoły pochodzi z 1903r. Oczywiście nie jest to dokładna data powstania szkoły! Domyślamy się, że jej historia sięga głębiej. Wzmianka z 1903r. to konkretny dowód na działalność edukacyjną



i wychowawczą naszej placówki w ówczesnym Żabikowie. Sto lat nieprzerwanej edukacji oznaczało wiele setek, jeśli nie tysięcy osób, które przewinęły się przez budynek szkolny. Nie sposób było nie świętować takiej rocznicy. I tak powstała myśl o jubileuszu. Społeczność szkolna zaczęła przygotowania w 2001r. Powstał wtedy projekt pod tytułem „Luboń - moje miasto”. Dzieci, pod kierunkiem nauczycieli i przy wydatnej pomocy rodziców, zbierały informacje o swoim mieście. Poznały historię, zabytki, pomniki Lubonia. Rozmawiały (przeprowadzały wywiady) z ważnymi osobistościami, o mieście i życiu jego mieszkańców. Wiedzę, którą udało się zebrać, przedstawiono w postaci map, wykresów, folderów, albumów, makiet. Drugim wielkim projektem była praca nad wyborem patrona. Zależało nam, żeby była to osoba godna, a jednocześnie związana z Luboniem. Przeprowadzono więc ankiety wśród uczniów, rodziców i nauczycieli. Kiedy ustalono, że patronem może być August hr. Cieszkowski, rozpoczęliśmy pracę nad przybliżeniem tej postaci uczniom. W szkole zostały stworzone „zespoły badawcze”. Poznawano życiorys Augusta Cieszkowskiego, jego działalność na niwie gospodarczej, literackiej, edukacyjnej, towarzyskiej. Równocześnie zabiegano o fundusze na nowy sztandar dla szkoły. Od początku bieżącego roku szkolnego przygotowania zaczęły się intensyfikować. Kończono projekty edukacyjne, tworzone sałę tradycji, uzupełniano listy absolwentów i nauczycieli, uczących kiedyś w tej szkole. To ostatnie zadanie wymagało sporo wysiłku. Trudno było z niepełnych dokumentów (wojna, niedbałość w prowadzeniu archiwum w różnych okresach) odtworzyć dokładne dane. Pomocą służyli nam emerytowani



Dyrektorzy: dawny (M. Różycki)
i obecny (T. Zygmantowska)

KONKURS PLASTYCZNY U STRAŻAKÓW ROZSTRZYGNIĘTY!

Aż 98 prac plastycznych zgłoszono w tym roku do miejskich eliminacji ogólnopolskiego konkursu pod hasłem „Zapobiegajmy pożarom”. Organizatorami tego etapu w Luboniu są już od kilku lat druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej. W ich remizie zebrała się komisja w składzie: Ewa Szymańska- Świerkiel (Urząd Miasta), Elżbieta Stefaniak (Biblioteka Miejska), Regina Górniaczyk (Ośrodek Kultury) oraz reprezentujący OSP- Zenon Twardowski i Roman Sobociński, aby wyłonić laureatów, których prace wezmą udział w kolejnym etapie konkursu. 25 marca br. w obecności rodziców i nauczycieli autorzy nagrodzonych prac otrzymali dyplomy i piękne upo-

minki ufundowane przez grupę współpracujących z lubońską OSP sponsorów. Nagrody przyznano według kategorii wiekowych. (Po raz pierwszy w konkursie zaprezentowali swoje prace także gimnazjaliści.)

I-Przedszkola: I miejsce-Magda Starnowska (P. nr 5), II miejsce-Sandra Czekąła (P. nr 1), III miejsce-Monika Chojcecka (P. nr 5). W tej grupie wyróżniono również troje dzieci z Przedszkola nr 1: Anię Górecką, Adriannę Nawrot i Mateusza Rzepkę.

II-Szkoły podstawowe: I miejsce-Monika Wawrzyniak (SP 4), II miejsce-Maciej Kozłowski (SP 4), III miejsce Sebastian Mańczak (SP 3). Wyróżnio-

no: zbiorowo oddział przedszkolny SP 4, oraz Dagmarę Manię i Joannę Szmyt z SP 4.

III-Gimnazja: I miejsce-Anna Łukaszczyńska (Gimn. nr 1), II miejsce- Sandra Łysakowska (Gimn. nr 2) III miejsce-Alicja Czerwińska (Gimn. nr 2). Wyróżniono trójkę uczniów Gimnazjum nr 2: Małgosię Roszyk, Mateusza Wargułę, Violetę Wróblewską.

Komisja oceniająca w swoim protokole podkreśliła wysoki poziom nadesłanych prac, widoczny wysiłek młodych artystów by trafnie uchwycić dramatyzm akcji ratowniczo-gaśniczych. Podczas uroczystego wręczenia nagród, w obecności Burmistrza

Miasta i sponsorów, podziękowano także nauczycielom, pod których kierunkiem powstały piękne prace plastyczne. Przewodnicząca komisji-E. Szymańska stwierdziła, że konkurs należy kontynuować, bo z roku na rok coraz bardziej widać jak dobrze służy on propagowaniu bezpieczeństwa pożarowego wśród dzieci i młodzieży. My ze swej strony chcemy podziękować strażakom-ochotnikom, którzy wiele serca i czasu wkładają w organizowanie konkursu plastycznego, a między kolejnymi konkursami cierpliwie oprowadzają dzieci po remizie. Edukacja w ten sposób prowadzona jest bezcenna. I.S.



PODZIĘKOWANIE

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Luboniu składa za pośrednictwem „Echa Lubonia” gorące podziękowania sponsorom konkursu plastycznego. Jesteśmy przekonani, że wymienieni przyczynili się do zachowania bezpieczeństwa pożarowego wśród dzieci i młodzieży z terenu Lubonia: 1. Urząd Miasta Luboń

2. Wydawnictwo MEDIA RODZINA (Poznań ul. Pasięka 24)
3. Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych „PHARMAGAS” Sp.z o.o. (Poznań ul. Obornicka 227)
4. WBK Bank Zachodni (Luboń, ul. Kościuszki)
W imieniu Zarządu OSP Luboń: Prezes Zenon Twardowski, Sekretarz Roman Sobociński

JUBILEUSZ DWÓJKI

nauczyciele, którzy okazali się prawdziwą skarbnicą wiedzy w tej dziedzinie. Długie godziny poświęcono na to, żeby zgromadzić i opracować pamiętki historyczne. Zwrócono się też z prośbą do wielu osób o napisanie wspomnień, dotyczących ich nauki lub pracy w „Dwójce”. Te wspomnienia opublikowano w wydanej z okazji jubileuszu książeczce o historii i współczesności Szkoły Podstawowej nr 2. (To unikatowe wydawnictwo spotkało się z wielkim zainteresowaniem, nie tylko wśród absolwentów i przyjaciół szkoły.) Przed oficjalnym jubileuszem zaproszono absolwentów i nauczycieli na spotkania w murach szkoły. Odbyło się 6 spotkań. Przybyło około 900 osób, by przy kawie i ciastku powspominać dawne czasy. I wreszcie nadeszła wielka uroczystość. 21 marca to umowna data, kiedy obchodzimy Urodziny Szkoły. W tym roku dzień ten zaczął się uroczystą mszą św. w kościele Św. Barbary w Zabikowie, z udziałem ks. biskupa Marka Jędraszewskiego. Podczas mszy został poświęcony nowy sztandar szkoły. (Ks. Biskup w homilii zwrócił uwagę na osobę Augusta hr. Cieszkowskiego jako przedstawiciela filozofii narodowej, twórcę dzieła pt. „Ojciec nasz”.) Uroczystości kontynuowano w budynku szkolnym. Dzieci zaprezentowały zaproszonym gościom artystyczną opowieść o dziejach „Dwójki”, odniesioną do dziejów państwa i narodu. Oglądaliśmy żywą historię: powstanie malutkiej wiejskiej szkółki, jej losy przedwojenne, straszne czasy wojny i radosną odbudowę, a później lata powojenne. Na zakończenie „wkroczyła nowoczesność”: na telebimie ujrzeliśmy to, co dzieje się w „Dwójce” obecnie. Przedstawienie stało na bardzo wysokim poziomie, co jest tym bardziej godne podkreślenia, że występowały w nim młodsze dzieci (obecnie szkoła podstawowa kończy się na klasie szóstej). Po spektaklu w holu szkoły dokonano odsłonięcia i poświęcenia tablicy ku czci Augusta Cieszkowskiego. Fundatorzy uroczystości przekazali sztandar p. dyrektor Teresie Zygmantowskiej. I nadszedł czas życzeń i gratulacji. Głos zabierali:

Burmistrz Lubonia Włodzimierz Kaczmarek- wychowanek szkoły, dawny dyrektor szkoły, p. Marian Różycki, przedstawiciel Kuratorium, rektor Akademi Rolniczej z Poznania, Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej z Lubonia, przewodnicząca Rady Rodziców SP 2. Wszyscy bardzo życzliwie mówili o „Dwójce”, czuło się, że słowa płynęły im prosto z serca. Dopelnieniem wzruszającej chwili było utalentowanych muzycznie uczniów. Po zakończeniu części oficjalnej goście mogli zwiedzić budynek, zobaczyć efekty pracy uczniów i nauczycieli, wpisać się do księgi pamiątkowej, a na koniec skosztować wspaniałego, pięciopiętrowego tortu urodzinowego, podarowanego szkole przez firmę „Krzyżan”, oraz ciast przygotowanych przez rodziców. Ten dzień, pełen wrażeń, zakończył się zabawami i konkurencjami sportowymi dla uczniów. Trzeba przyznać, że ogrom pracy i przygotowań zaskoczył nawet organizatorów! Bez pomocy, ze strony życzliwych ludzi, nie byłibyśmy w stanie podjąć temu wszystkiemu. Ale teraz, kiedy emocje już opadły, myślimy, że warto było! Spotkaliśmy się z dowodami przyjaźni, bezinteresowną pomocą, a szkoła zaznaczyła w dobrym stylu swoją obecność w Luboniu i nie tylko tu.

Anna Bęczerwka



KRZYŻÓWKA Z „VERONĄ”

ODCISK STOPY NA PIASKU	DUŻO DRZEW I GRZYBY	MIARA ZIEMI	MOŻNA ODEJŚĆ W SINĄ...	WIRAKU						SKLEP Z UŻYWA-NYMI AUTAMI
				DO KĄPIELI						
				ŚNIEŻNY PTAK					KRZEPKIE WARZYWO	
				ME CHŁOP					DOMENA MALYSZA	ZASOBY PANNY
MOCNY TRUNEK				CZEŚĆ STATKU						
PIES ALI									PIERZE ZANIM ZJE	
				GRAL NA LIRZE						
PIEŚŃ BOŻONARODZE-NIOWA									TŁO W POWIEŚCI	
RODZAJ KANAPY				GARB NA JEZDNI					JEŚLI W PAŃCERZU TRUDNA DO "SPRUCIA"	
				MIERZY CZAS						
									RUM Z GORĄCĄ WODĄ DLA MARYNARZY	
IMIĘ JAK ŁEB PIONOWA BELKA OKNA										
CYFRA KALIBRARZA										
MAŻ OWCY										

VERONA ZAPRASZA NA ORYGINALNĄ PIZZĘ WŁOSKĄ ORAZ INNE DANIA OBIADOWE

NOWOŚĆ!
ZAPRASZAMY NA LUNCH
PEŁNY ZESTAW OBIADOWY 10 ZŁ
PN.-PT. W GODZ. 12⁰⁰-15³⁰

**SPRZEDAŻ NA WYNOŚ
PRZYJĘCIA OKLICZNOŚCIOWE**
TEL 8-13-11-24 0501-710-284

PAJO CENTRUM I PTR. ŻABIKOWSKA 66
ZAPRASZAMY CODZIENNIE 12⁰⁰-22⁰⁰



INFORMACJEZ USC

Śluby



01.03.2003

Walczak Tomasz i Kujawa Halina
Szmieł Grzegorz i Tonder Paulina
Karalus Michał i Wieczorek Paulina
Jurga Zbigniew i Wróbel Hanna

21.03.2003 Ciećko Daniel i Starzonek Ewa

Zgony



03.03.2003 Jaroni waclaw lat 78

06.03.2003 Miciak Alicja lat 79

11.03.2003 Ratajczak Aniela lat 81

16.03.2003 Dankowski Ignacy lat 79

20.03.2003 Kempa Józefa lat 74

SZUKAM PRACY

OFERUJĘ PRACĘ

1. Technik odzieżowy z dużym doświadczeniem zawodowym w krawiectwie (także poza granicami kraju), obecnie rencistka, podejmie pracę związaną z krawiectwem. Tel.8-33-54-45

2. Przycinam trawniki, ścinam i tnę drewno, wykonuję drobne prace w domu i ogrodzie, myję okna. Tel-8-102-370 (w g.10.00-22.00), tel.kom.0506 52 45 76

Zatrudnimy sprawnego fizycznie mężczyznę jako pracownika placowego w punkcie skupu złomu w Luboniu. Kontakt osobisty. Skup złomu, ul. Armii Poznań 49

HASŁO- KUPON

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----

Krzyżówka z „Veroną”-nagrody za rozwiązanie z marca 2003 otrzymują Państwo: Anna Wyrwał z Lubonia, Aleksandra Kwintkiewicz z Lubonia, Paulina Matysiak z Lubonia. Doskonałą pizzę odebrać można w restauracji „Verona” w „Pajo-Centrum”, już w dniu ukazania się „Echa Lubonia”.

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Szukasz pracy? Szukasz Pracownika? Wypełnij i przyslij do nas kupon!
Bezpłatnie będziemy drukować wszystkie ogłoszenia w sprawie pracy.

Szukasz pracy?

Szukasz pracownika?
Wypełnij i wyślij do nas kupon!
Bezpłatnie drukujemy wszystkie ogłoszenia w sprawie pracy.

BEZDOMNE PSY JADĄ DO SWARZĘDZA

Bezdomne psy, schwytane na terenie Lubonia przez Straż Miejską, odwożone są do Swarzędza. Za zwierzęta umieszczone w tamtejszym schronisku Luboń obciążony jest rachunkami. W marcu Rada przeznaczyła na opłaty za schronisko dla zwierząt 15 tys. zł. Problemu bezdomnych czworonogów to jednak nie załatwia. Niestety, jak dotąd o własnym schronisku mówimy tylko wtedy, gdy sytuacja staje się drażliwa, lub gdy dojdzie do wypadku. A czas nagli! Jeszcze można znaleźć na mapie miasta miejsce, w którym dało by się usytuować schronisko, tak, by nie było uciążliwe. Miasto musi problemy swoich mieszkańców (oraz ich pupili) rozwiązywać we własnym zakresie. Zapisane jest to również w ustawie o samorządach. Przypominamy o tym Radzie Miasta Luboń.



TOM

USŁUGI POGRZEBOWE

SPRZEDAŻ TRUMIEN, TRANSPORT ZWŁOK
LUBOŃ, ul. WIŚNIOWA 1
ZARZĄDCA CMĘNTARZA

24 h tel./fax 810-44-76, kom. 0602-256-586

Firma oferuje kompleksowy wachlarz usług:

- profesjonalną i szybką realizację wszelkich formalności pogrzebowych zgodnie z życzeniem klienta
- sprzedaż trumien i urn
- odbiór zmarłego z domu (szpitala)
- przechowywanie w chłodni
- sprzedaż wieńcy wraz z dostawą na miejsce
- godną oprawę ceremonii pogrzebowych (kremacja)
- organizację międzynarodowego transportu zwłok
- sprzedaż nagrobków wraz z montażem



(18p)

MEMENTO MORI

USŁUGI POGRZEBOWE

Luboń, ul. Okrzei 1 CZYNNIE CAŁĄ DOBĘ
tel./fax 8-131-262 kom. 0-607-602-927

- załatwianie aktów zgonu i wypłaty zasiłków pogrzebowych,
- organizacja pogrzebów na cmentarzach parafialnych i komunalnych,
- organizacja transportu żałobników (autobus),
- godna oprawa ceremonii pogrzebowych (również kremacja),
- organizacja międzynarodowego transportu zwłok,
- umieszczanie nekrologów w prasie,
- sprzedaż: trumien, krzyży, tablic, obudów, wieńców, wiązanek, wraz z dostawą na cmentarz,
- inne usługi zlecane przez zamawiającego.



(18b)



M&M PLAST POZNAŃ

ul. Malinowa 1 62-032 Luboń
tel./fax (061) 813-01-62

RURY I KSZTAŁTKI PVC, PE
KANALIZACYJNE, WODOCIĄGOWE

OKNA, DRZWI
PARAPETY PVC

BATERIE, BIAŁA ARMATURA

GRZEJNIKI I OSPRZĘT

RYNNY KANION

FACHOWE DORADZTWO,

OBMIAR I TRANSPORT

GRATIS!



BEZOŁOWIOWY PROFIL
PÓZLICOWANY

RATY BEZ WPLATY



**KUPON RABATOWY
5%**

(9b)



PARAGRAF

BIURO USŁUG KSIĘGOWYCH

OFERUJE

- SZEROKI ZAKRES USŁUG KSIĘGOWYCH
- OBSŁUGA FIRM - ZUS, VAT
- ROZLICZENIA
- ODBIÓR DOKUMENTÓW KSIĘGOWYCH W SIEDZIBACH FIRM GRATIS

Poznań, ul. Serbska 9
tel. 820 88 22
w godz. 9.00 - 16.00

Luboń, ul. Rydla 27a/6
tel. 0 605 542 392
0 501 035 226
po godz. 19.00

(7b)



WNĘTRZA OD PROJEKTU DO REALIZACJI

- SYSTEMY DRZWI SUWANYCH
- SZAFY, WNĘKI, GARDEROBY
- ZABUDOWA KUCHNI

Poznań, ul. Okulickiego 73
Informacje i zlecenia

tel. (061) 830 71 37, tel. kom. 0 501 308 373

Bikom

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ - SERWIS - MODERNIZACJA
PODZESPOŁY - PROGRAMY - GRY

RATY BEZ WPLATY

tel. 8-102-187

e-mail: bikomcafe@wp.pl

c@fe internet

Bikom

Luboń, Dąbrowskiego 11a czynne 10⁰⁰ - 20⁰⁰

P.P.H.U. "ARIMET"

Luboń, Kilińskiego 35
tel. 810 18 38

PALNIKI OLEJOWE
(20 - 500 KW)

- do piecy CO
- do topienia metali kolorowych
- serwis, części zamienne

PRODUKCJA OGRODZEŃ
METALOWYCH

- kraty - balustrady - itp.

SPAWANIE PLASTYKU

Luboń
ul. Juranda 3 A

tel. 810 - 55 - 61
0 600 - 477 - 035

KOMPUTERY DOWOLNEJ KONFIGURACJI

KOMPUTERY MASTER BIT SERWIS

**R
A
T
Y**

KOMPUTERY
DRUKARKI
MONITORY
OPROGRAMOWANIE
AKCESORIA
SIECI

RYCZAŁT INTERNETOWY 15, 30, 45

SPRZEDAŻ
NAPRAWA
MODERNIZACJA
ISDN, AUTOCAD

(22p)



tel./fax 893-26-33
tel. kom. 0600 39 40 85

E-m@il: biuro@masterbit.poznan.pl
www: www.masterbit.poznan.pl

62-031 Luboń
ul. Wojska Polskiego 3a

CZYNNY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 10.00 - 18.00, SOBOTA 10.00 - 14.00

KREDYTY GOTÓWKOWE

HIPOTEKA SAMOCHÓD

- ♦ Gotówka na konto klienta
- ♦ Minimum formalności
- ♦ Korzystne raty, procenty
- ♦ Ubezpieczenie kredytu
- ♦ Spłata od 6 do 36 miesięcy
- ♦ Bez opłat wstępnych

Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 79

tel. 893-36-94

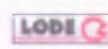
czynne w godz. 11.00 - 17.00

(6p)

HURTOWNIA
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

"WIR - BUD"

62-031 Luboń, ul. Sobieskiego 115
tel./fax (061) 810 50 33



Zapraszamy: pn.-pt. 7.00-17.00
sobota 7.00 - 13.00

(7p)

WYRÓB BOAZERII

szerokość krycia 85 mm



szerokość z płótnem 85 mm

ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK

62-032 Luboń, ul. Juranda 24
tel./fax 810 - 53 - 33

(3p)

SKUP ZŁOMU, METALI KOLOROWYCH I MAKULATURY SPRZEDAŻ WĘGLA

Luboń ul. Armii Poznań 49
tel. 0-606-574-945 665-96-49

- ZŁOM WIELKOGABARYTOWY TANIEM NA MIEJSCU,
- ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

- WAGA ELEKTRONICZNA

CENY JUŻ OD:

ZŁOM STAŁOWY:

BLACHA - 0,31 zł/kg

WSAD - 0,43 zł/kg

ZŁOM KOLOROWY

ALUMINIUM ODLEW - 4,30 zł/kg

MIĘDŹ - 5,10 zł/kg

ALUMINIUM PUSZKI - 3,40 zł/kg

PLACIMY GOTÓWKĄ:

czynne: 8⁰⁰-16⁰⁰ sobota 8⁰⁰-13⁰⁰

(35p)

STYR-KOM-BUD

- Farby akrylowe emulsyjne
- Barwienie na poczekaniu
- Tynki mineralne i akrylowe
- Zaprawy gruntujące i klejowe do systemu dociepleń

Luboń, Armii Poznań 49
(przy Zakładach Ziemiaczanych)
tel. 0 607 946 361

(23p)

PRZY OKAZANIU OGŁOSZENIA 5% RABATU

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH

SAMOCOHODY
ASENIZACYJNE
4,5m³ - 10m³

tel. 810 40 78 (57p)
kom. 0602 706 181

Luboń, Niezłomnych 33A

NAPRAWA OBUWIA



Luboń ul. Żabikowska
(wejście za pawilonem z farbami)

pon. 12.00 - 17.00

wt.-pt. 9.00 - 17.00

sobota 9.00 - 13.00

KUCHNIE SYPIALNIE

ZAKŁAD STOLARSKI WYKONUJE NA ZAMÓWIENIE

- SZAFY I ŁÓŻKA O DOWOLNYCH WYMIARACH I KOLORACH
- MEBLE ŁAZIENKOWE I KUCHENNE
- RENOWACJĘ ANTYKÓW

NIJENIE
FRANKTOW

P-ń Ławica ul. Pierzycka 14
(boczna od Bukowskiej)

tel. 868 44 77

SALA BANKIETOWA JAN III SOBIESKI Brygida Gierszewska

**WESELA, STYPY,
KOMUNIE, CIHRZCINY
dla 120 osób**

tel. 8 -131 -963
dom. 8 - 130 -750
kom.0 692 - 448 - 525

Luboń, Sobieskiego 126 A
(1b)

GALERIA FRYZUR

kosmetyka

kosmetyka

FRYZJER

DAMSKO - MĘSKI

- STRZYŻENIE

MĘSKIE 12 ZŁ

- DO KAŻDEJ USŁUGI FRYZJERSKIEJ MANICURE GRATIS
- NAJNOWSZE TRENDY - FRYZURY TRADYCYJNE

SOLARIUM - Z KLIMATYZACJĄ
- Z DODATKOWYM OPALANIEM
NA TWARZ GRATIS

Luboń, ul. Sobieskiego 16B tel: 899 31 14
czynne: pon. - pt. 9⁰⁰ -20⁰⁰ sob. 8⁰⁰ - 14⁰⁰

TOSCA

Pensjonat Villa TOSCA

Szyk i elegancja
na którą Was stać

Luboń-Żabikowo
Poniatowskiego 14
tel. 810 43 45
tel./fax 810 43 67
tosca@mail.icpnet.pl

ZAPRASZAMY

DO RESTAURACJI
Polecamy wykwintne
dania kuchni polskiej
i europejskiej

Przyjęcia okolicznościowe
(wesela dla 40 osób,
komunie, stypy)

Parking stużezony

Pokoje 1-2 osobowe

Audit

DORADZTWO PODATKOWE

Licencja MF nr 2739/97

Wpis na listę Doradców Podatkowych nr 06651

**NIE MUSISZ ZNAĆ SIĘ NA KSIĘGOWOŚCI I
SKORZYSTAJ Z USŁUG FACHOWCÓW I**

- usługi księgowe w pełnym zakresie
- doradztwo podatkowe
- doradztwo prawne
- kadry, płace, ZUS

Alicja Szymańska
826 - 93 - 07
0-602-103-657



KOMPUTEROWA MIESZALNIA FARB

ATLAS - PEŁNY ASORTYMENT

PŁYTA GIPSOWO - KARTONOWA, STYROPIAN
NARZĘDZIA MALARSKIE, CEMENT

POZNAŃ

Leszczyńska 60
tel./fax 830 77 94

HEBO

PRZEŹMIEROWO

Rzemieślnicza 91
tel./fax 8142 238



SPRZEDAŻ
W SYSTEMIE RATALNYM

KOLEKTORY SŁONECZNE

SYSTEMY OSZCZĘDZANIA CIEPŁA

www.hebo.com.pl

lek. med. Jerzy Krzyżaniak
specjalista chorób dziecięcych

GABINET PRYWATNY

Luboń, ul. 11 Listopada 122

tel. 8 130 710
8 932 471



(10b)

MEN COLLECTION

PRACOWNIA KRAWIECKA
KONFEKCJA DAMSKO - MĘSKA

ZENON ROSZAK
WŁAŚCICIEL

Adres Firmy:
ul. Kościuszki 55
62-031 Luboń
tel. (0-61) 810 31 56

SKLEP ZOOLOGICZNO-WĘDKARSKI

- poleca:
- ryby akwarlowe,
 - pełen asortyment pokarmów dla ryb, ptaków i gryzoni,
 - duży wybór sprzętu wędkarskiego.

czynny pn. - pt. 10⁰⁰ -18⁰⁰
sob. 9⁰⁰ -14⁰⁰



Luboń ul. Żabikowska 56